

ABONAMENT TELEFONICZNY

Potoczne rozumienie terminu „abonament” dotyczy prawa do korzystania z czegoś lub otrzymywania czegoś w określonym czasie, na podstawie wniesienia opłaty, płatnej z góry (tak Uniwersalny słownik języka polskiego, t. I, *S. Dubisz* (red.), Warszawa 2003, s. 4). W aktualnym stanie prawnym termin abonament nie jest zdefiniowany w odniesieniu do usług telefonicznych, świadczonych na rzecz abonenta zob. → **Abonent**. W przeszłości termin ten posiadał znaczenie normatywne. Na podstawie § 2 pkt 1 OrdTelRozp wyróżniona została definicja „abonamentu telefonicznego” jako uprawnienia do korzystania z połączeń telefonicznych za pomocą stacji telefonicznej zainstalowanej w lokalu abonenta i przyłączonej do centrali telefonicznej państwowej jednostki organizacyjnej „Polska Poczta Telegraf i Telefon” (PPTT). Na podstawie tego rozporządzenia abonament telefoniczny stanowił usługę łączności telekomunikacyjnej. Abonament telefoniczny był na podstawie tego rozporządzenia jednym z trzech czynników tworzących zespół „usług łączności telekomunikacyjnej o charakterze powszechnym”, do których należały poza nim połączenia telefoniczne, udzielanie informacji oraz wykonywanie zleceń telefonicznych. Możliwość skorzystania z abonamentu telefonicznego uzależniona była od przyznania abonamentu przez dyrektora właściwego urzędu telekomunikacyjnego na mocy decyzji administracyjnej (zob. § 10a ust. 1 OrdTelRozp) oraz zawarcia umowy o korzystanie z abonamentu telefonicznego z chwilą przyznania tego abonamentu (zob. § 11 OrdTelRozp). Korzystanie z tych usług stanowiło obowiązek świadczenia wzajemnego w postaci opłat taryfowych (art. 48 ust. 1 ŁączU84). W literaturze przedmiotu wyróżniona została umowa abonamentu telefonicznego jako rodzaj umowy adhezyjnej (zob. *A. Jakubecki* (red.), Kodeks postępowania cywilnego.

Komentarz, LEX/el. 2008). W orzecznictwie podkreśla się powtarzalność usługi objętej abonamentem (zob. np. wyr. NSA z 18.5.1999 r., II SA 664/99, Legalis).

Model regulacji zasad korzystania z abonamentu telefonicznego, opartego na decyzji administracyjnej związanej z jego przydziałem oraz zawarciem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, mający zastosowanie w trakcie obowiązywania ŁączU84 i jej przepisów wykonawczych, uległ zmianie wraz z wejściem w życie ŁączU90 z dniem 1.1.1991 r. Począwszy od wejścia w życie ŁączU90, podstawę prawną do świadczenia usług wchodzących w skład abonamentu stanowi umowa o świadczenie usług telefonicznych.

W kontekście usługi telefonicznej abonament odnosić należy do gotowości dostawcy usługi telekomunikacyjnej do świadczenia usługi telekomunikacyjnej, tzn. do kierowania sygnałów (głosu lub danych) w sieci telekomunikacyjnej lub zapewnienia dostępu do sieci Internet, za wynagrodzeniem, z góry ustalonym. Umowa o świadczenie publicznie dostępnych usług telefonicznych (zob. art. 2 pkt 30 PrTelekom) bądź regulamin powinny w jasnej, zrozumiałej i łatwo dostępnej formie określać również świadczone usługi ze wskazaniem elementów składających się na opłatę abonamentową (zob. art. 56 ust. 3 pkt 2 oraz ust. 5 PrTelekom).

Prawo związane z abonamentem telefonicznym, jako majątkowe prawo obligacyjne, nabyte w czasie trwania wspólności majątkowej stanowi dorobek w rozumieniu art. 32 § 1 KRO i może być przedmiotem podziału majątku wspólnego (tak w wyr. SN z 30.4.1991 r., III CZP 6/91, OSNC 1991, Nr 8–9, poz. 100).

[A.K.]

ABONENT

Termin zdefiniowany w PrTelekom. Abonentem jest podmiot, który jest stroną umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej z dostawcą publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych (def. zob. art. 2 pkt 1 PrTelekom). W celach oceny sposobu implementacji art. 2 lit. k dyrektywy ramowej do PrTelekom zob. A. Krasuski, Prawo telekomunikacyjne, Komentarz, Warszawa 2015, s. 108–110).

W art. 2 pkt 48 PrTelekom zawarta została definicja usługi telekomunikacyjnej jako jedna z kluczowych definicji tej ustawy, mająca wpływ na ocenę jej zakresu przedmiotowego. Aktualna treść definicji usługi telekomunikacyjnej została jej nadana 6.7.2009 r. przez nowelę z 24.4.2009 r. Przez usługę telekomunikacyjną rozumie się czynność polegającą głównie na przekazywaniu sygnałów w sieci telekomunikacyjnej. Abonentem może być osoba fizyczna (posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych albo ograniczoną zdolność do czynności prawnych, jednakże pod warunkiem uzyskania uprzedniej zgody przedstawiciela ustawowego na zawarcie umowy lub potwierdzenia tej czynności prawnej), osoba prawna, wyodrębniona jednostka organizacyjna posiadająca

zdolność prawną. Status abonenta uzależniony jest od obowiązywania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Umowa ta nie jest umową zawieraną w drobnych bieżących sprawach życia codziennego (por. wyr. WSA w Łodzi z 20.9.2012 r., III SA/Łd 420/12, Legalis). Do uzyskania statusu abonenta nie ma znaczenia forma zawarcia tej umowy (zob. art. 56 ust. 2 PrTelekom). Abonentem będzie również podmiot korzystający z usługi przedpłaconej świadczonej w ruchomych publicznych sieciach telekomunikacyjnych. Podmiot nie traci statusu abonenta przez to, że wykorzystuje usługę telekomunikacyjną w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą (np. usługa dostępu do sieci Internet świadczona w lokalizacji, w której znajduje się zakład fotograficzny). Wykorzystanie usługi telekomunikacyjnej nie może polegać na jej odsprzedaży, bez spełnienia wymogów właściwych dla dostawcy usług (zob. → **Przedsiębiorca telekomunikacyjny**). W sprawie wymogów formalnych związanych ze świadczeniem usług telekomunikacyjnych, polegających na obowiązku wpisu do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych, zob. art. 10 ust. 1 PrTelekom.

Jeśli abonentem jest osoba fizyczna, która wykorzystuje świadczoną usługę telekomunikacyjną dla celów niezwiązanych bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub wykonywaniem zawodu, wówczas jest to również konsument (zob. art. 2 pkt 18 PrTelekom). Konsumentowi przysługują szersze uprawnienia jako strony umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Prezes UKE publikuje w BIP UKE informacje dotyczące praw i obowiązków abonentów publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, w tym między innymi dotyczących wskazania, jakie sposoby wykorzystania usług telekomunikacyjnych są niezgodne z prawem lub stanowią rozpowszechnianie szkodliwych treści, w tym przypadki naruszenia praw autorskich i pokrewnych, oraz wskazania konsekwencji prawnych tych czynów (zob. art. 62 ust. 1 pkt 3 PrTelekom). Na temat granic roszczenia dostawcy usług telekomunikacyjnych w przypadku jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług telekomunikacyjnych z winy abonenta dotyczącego równowartości ulgi przyznanej abonentowi zob. art. 57 ust. 6 PrTelekom oraz post. SN z 9.9.2011 r., III SK 20/11, Legalis. Na temat rozwiązania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej na okres promocyjny zob. → **Ulga w usługach telekomunikacyjnych**.

Abonentom niepełnosprawnym korzystającym z publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych przyznane zostały dodatkowe uprawnienia (zob. art. 79c PrTelekom). W art. 2 pkt 10 RehZawU zawarta została definicja niepełnosprawności (zob. UdogNiepRozp w zakresie uprawnień dla osób niepełnosprawnych korzystających z usług telekomunikacyjnych, w tym udogodnień dotyczących miejsca sprzedaży usług telekomunikacyjnych i obsługi klienta, uprawnień informacyjnych, szczególnych form udostępnienia wzorców umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz wymogów dotyczących telekomunikacyjnych urządzeń końcowych).

[A.K.]

ADMINISTRATOR DANYCH

Administrator oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, jednostkę lub inny podmiot, który samodzielnie lub wspólnie z innymi ustala cele i sposoby przetwarzania danych osobowych. Jeżeli cele i sposoby przetwarzania są określone w prawie UE lub w prawie państwa członkowskiego, to również w prawie UE lub w prawie państwa członkowskiego może zostać wyznaczony administrator lub mogą zostać określone konkretne kryteria jego wyznaczania (zob. art. 4 pkt 7 RODO). Zbieżna, co do zasady, definicja administratora danych występuje w aktach prawnych dotyczących ochrony danych osobowych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (zob. art. 3 pkt 8 dyrektywy 2016/680, art. 4 pkt 1 OchrDanychZwPrzestU).

Pojęcie administratora ma istotne znaczenie dla stosowania aktów normatywnych z zakresu ochrony danych osobowych, gdyż podmiot ten jest adresem obowiązków z nich wynikających i gwarantem realizacji praw osób, których dane osobowe są przetwarzane.

Status danego podmiotu jako administratora wyznaczają trzy przesłanki o charakterze normatywnym. Przesłankami tymi są określenie zakresu podmiotowego odnoszącego się do danego podmiotu oraz dwa konstytutywne elementy odnoszące się do wskazania czynności, tj. decydowanie o celach przetwarzania danych osobowych oraz decydowanie o sposobie przetwarzania danych osobowych (zob. *A. Wolska-Bagińska, Ochrona danych osobowych w polskim procesie karnym*, Warszawa 2019, s. 74).

Przepisy RODO przewidują różne możliwości, gdy chodzi o rodzaj podmiotu, któremu przysługuje status administratora. Administratorem może być zarówno podmiot prywatny, jak i podmiot publiczny. W przypadku aktów prawnych dotyczących ochrony danych osobowych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości administratorem danych może być tylko właściwy organ.

Ustalenie podmiotu pełniącego funkcję administratora danych, gdy brak jest takiego określenia na gruncie aktu normatywnego, wymaga przeprowadzenia analizy co do tego, kto jest odpowiedzialny za realizację obowiązków administratora danych w danej strukturze organizacyjnej przy uwzględnieniu specyfiki danej instytucji i sfery jej działalności.

Administratorem nie jest każdy dysponent danych osobowych. Elementem odróżniającym administratora od innych podmiotów dysponujących danymi jest sprawowanie kontroli nad przetwarzaniem danych. Ustalenie, kto faktycznie podejmuje we własnym imieniu i na własną rzecz decyzje o procesach przetwarzania danych, tj. w jakim celu i w jaki sposób dane są przetwarzane, stanowi przesłankę wyróżniającą administratora od podmiotu przetwarzającego.

[A.W.-B.]

ADMINISTRUJĄCY

Administrujący to podmiot należący do kategorii podmiotów związanych z przetwarzaniem danych osobowych.

Obecnie obowiązujące przepisy z zakresu ochrony danych osobowych nie odwołują się wprost do pojęcia administrującego.

Na gruncie uprzednio obowiązującej ustawy z 27.8.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 1997 r. Nr 133, poz. 883) termin administrujący występował w art. 51. Przepis ten regulował odpowiedzialność karną administrującego zbiorem za udostępnienie danych osobowych oraz umożliwienie dostępu do danych osobom nieupoważnionym.

Na tle zakresu podmiotowego pojęcia administrujący w literaturze zarysowały się rozbieżne stanowiska. Zdaniem jednych przedstawicieli administrującym może być tylko ten, kto decyduje o celach i środkach przetwarzania danych osobowych, nie zaś ten, kto usługowo zajmuje się przetwarzaniem danych na podstawie umowy z administratorem (*A. Adamski, Prawo karne komputerowe, Warszawa 2000, s. 161*). W ocenie innych przedstawicieli administrującym zbiorem danych jest ten, kto decyduje o celach i środkach przetwarzania danych osobowych, jak również ten, kto zarządza, zawiaduje zbiorem danych lub danymi w procesie ich przetwarzania (*P. Barta, P. Litwiński, Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz, Warszawa 2016, LEX/el. 2021, uwagi do art. 51*). Sąd Najwyższy w postanowieniu z 11.12.2000 r. uznał natomiast, że administrujący w odróżnieniu od administratora to osoba, która zarządza, zawiaduje zbiorem danych lub danymi, ale nie decyduje o celach i środkach ich przetwarzania (por. post. SN z 11.12.2000 r., II KKN 438/00, Legalis). Zdaniem NSA w Warszawie administrującym jest faktyczny dysponent danych, w tym ten, który bezprawnie przywłaszczył dane osobowe (por. wyr. NSA w Warszawie z 30.1.2002 r., II SA 1098/01, Legalis).

[A.W.-B.]

ADRES IP

Adres IP to unikalny ciąg cyfr, który umożliwia wzajemne rozpoznawanie poszczególnych uczestników komunikacji, realizowanej za pomocą dowolnego zasobu podłączonego do sieci Internet, w tym komputera, karty sieciowej oraz modemu. Urządzenie to posiada własny adres IP. Komunikację pomiędzy komputerami w sieci umożliwiają protokoły, które stanowią zestaw zasad i standardów (np. TCP/IP) (zob. *G. Szymkowiak, Sieci komputerowe, www.edunet.tychy.pl, <https://docplayer.pl/18178132-Sieci-komputerowe-www-edunet-tychy-pl-protokoly-sieciowe.html>, dostęp: 21.3.2021*).

Najpopularniejszy sposób zapisu adresów IP to przedstawienie ich jako czterech dziesiętnych liczb od 0 do 255 (tzw. cztery oktety) oddzielonych kropkami.

Przykładowo adres strony www.dipol.com.pl zapisany binarnie ma postać: 00111110011110011000001000100110 (dziesiętnie: 1048150566). Podział na 4 oktet: 00111110.01111001.10000010.00100110. Po przekształceniu czterech grup 8-bitowych do postaci dziesiętnej powstaje bardziej czytelny adres: 62.121.130.38 (zob. https://www.dipol.com.pl/co_to_jest_adres_ip_maska_sieciowa_brama_bib538.htm, dostęp: 21.3.2021).

IPv4 to 32-bitowa liczba dziesiętna zawierająca cztery ciągi liczbowe, każde od dwóch do trzech cyfr, identyfikujące urządzenie i lokalizację. Typowy adres IPv4 wygląda następująco: 192.168.0.1. Nowsza wersja protokołu to IPv6, stosowana od 2017 r. Jest to 128-bitowy adres zawierający osiem ciągów składających się z czterech cyfr oddzielonych dwukropkami. Typowy adres wygląda tak: 2018:0ab6:84a2:0000:0000:7a2b:0271:7435. (<https://pl.wizcase.com/blog/co-to-jest-ipv6-i-dlaczego-warto-sie-nim-zajmowac/>, dostęp: 22.7.2020).

Adres IP jest niezbędny do funkcjonowania Internetu. Jest to bowiem globalna sieć połączonych serwerów, komunikujących się między sobą za pośrednictwem adresów IP (zob. M. Sanadi, T. Sommer, Mobile Software-Agenten in der Telekommunikation, 115. Jg. (1998), H. 6, s. 312–320).

Adresy IP przydzielane są dostawcom Internetu (ang. *Internet Service Provider* – ISP), organizacjom rządowym, placówkom akademickim i naukowo-badawczym oraz innym dużym jednostkom organizacyjnym korzystającym z urządzeń podłączonych bezpośrednio do ogólnosiwiatowej sieci Internet. Administratorzy sieci podległych tym jednostkom sami dysponują adresami IP z przydzielonego im zakresu. Wszyscy pozostali użytkownicy Internetu korzystają z pośrednictwa dostawców Internetu (zob. <https://itbridge.pl/baza-wiedzy/adresacja-ip-publiczne-i-prywatne-adresy-ipv4>, dostęp: 21.8.2020).

Adres IP może być przydzielany statycznie lub dynamicznie (czyli przypisany na stałe lub tylko tymczasowo, ulegając zmianie po ponownym podłączeniu). Zapotrzebowanie na stałe adresy IP wzrasta, stąd pula przydzielanych stałych adresów IP jest ograniczona (zob. http://zswolow.internetdsl.pl/e107_files/downloads//soisk/siec-internet-historia-pojecia-protokoly-ip.pdf, dostęp: 21.8.2020).

Zapowiedź udzielenia Polsce licencji na korzystanie z adresu IP miała miejsce w lipcu 1990 r., zaś 10.4.1991 r. Polska otrzymała klasę adresową IP 148.81.0.0.

Do zarządzania i przydzielania adresów IP powołano organizację *Internet Assigned Numbers Authority* (IANA) oraz 5 organizacji regionalnych:

- 1) *African Network Information Centre* (AfriNIC) – dla Afryki;
- 2) *American Registry for Internet Numbers* (ARIN) – dla USA, Kanady, części Karaibów i Antarktyki;
- 3) *Asia-Pacific Network Information Centre* (APNIC) – dla Azji, Australii, Nowej Zelandii i Oceanii;
- 4) *Latin America and Caribbean Network Information Centre* (LACNIC) – dla Ameryki Łacińskiej i pozostałej części wysp Karaibskich;

- 5) *Réseaux IP Européens Network Coordination Centre* (RIPE NCC) – dla Europy, Rosji, Bliskiego Wschodu i centralnej Azji.

Znaczenie adresów IP do komunikacji w Internecie znalazło odzwierciedlenie w BezpObrRozp. W § 3 ust. 3 tego rozporządzenia wskazano, że przedsiębiorca telekomunikacyjny świadczący usługi dostępu do sieci Internet za pośrednictwem sieci telekomunikacyjnej powinien zapewniać warunki do ochrony informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „ściśle tajne”, potwierdzone świadectwem bezpieczeństwa przemysłowego:

- 1) pierwszego stopnia – jeżeli wykonuje działalność telekomunikacyjną na terenie więcej niż trzech województw albo eksploatuje sieć telekomunikacyjną obsługującą powyżej 100 000 zakończeń sieci posiadających własny adres IP;
- 2) co najmniej drugiego stopnia – jeżeli eksploatuje sieć telekomunikacyjną obsługującą od 5000 do 100 000 zakończeń sieci posiadających własny adres IP;
- 3) co najmniej trzeciego stopnia – jeżeli eksploatuje sieć telekomunikacyjną obsługującą od 500 do 5000 zakończeń sieci posiadających własny adres IP.

Adres IP może stanowić daną osobową w rozumieniu art. 4 pkt 1 RODO. W motywie 30 RODO wskazuje się, że osobom fizycznym mogą zostać przypisane identyfikatory internetowe – takie jak → **adresy IP**, identyfikatory plików cookie – generowane przez ich urządzenia, aplikacje, narzędzia i protokoły, czy też inne identyfikatory, generowane np. przez etykiety RFID, które umożliwiają bezdotykową identyfikację obiektów. Może to skutkować zestawianiem śladów, które w szczególności w połączeniu z unikatowymi identyfikatorami i innymi informacjami uzyskiwanymi przez serwery mogą być wykorzystywane do tworzenia profili i do identyfikowania tych osób. W orzecznictwie podkreśla się, że identyfikacja komputera, z którego wykonywane jest połączenie, nie pozwala na identyfikację osoby fizycznej, która z tego komputera korzysta. Jednak możliwość identyfikacji istnieje w powiązaniu danych dotyczących stanu faktycznego z adresem IP (zob. wyr. WSA w Warszawie z 3.2.2010 r., II SA/Wa 1598/09, Legalis). Z kolei w innym wyroku przyjęto, że jeśli istnieją środki, których zastosowanie przez administratora w celu identyfikacji osoby kryjącej się za danym adresem IP jest racjonalnie prawdopodobne, adresy IP należy uznać za dane osobowe (zob. wyr. TSUE C-582/14 z 19.10.2016 r. Patrick Breyer v. Bundesrepublik Deutschland, zob. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:62014CJ0582&from=EN>, dostęp: 22.3.2021). W kolejnym wyroku wskazano, że w przypadku, gdy adres IP jest na dłuższy okres lub na stałe przypisywany do konkretnego urządzenia, urządzenie to zaś jest przypisywane konkretnemu użytkownikowi, należy uznać, że zalicza się on do danych tej osoby (zob. wyr. NSA z 19.5.2011 r., I OSK 1079/10, Legalis), szerzej zob. → **Dane osobowe**.

[A.K.]

APLIKACJA

Aplikacja to oprogramowanie. Jest to kod umożliwiający wykorzystywanie urządzeń informatycznych i wykonywanie za ich pomocą różnych czynności.

Aplikacja nie jest terminem prawnym. Bazując na przepisach prawa autorskiego, stwierdzić można, że oprogramowanie to zbiór instrukcji przeznaczonych do wykonywania na komputerze w celu osiągnięcia określonego rezultatu, stanowiący przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci. Powyższe wynika z art. 74 w zw. z art. 1 PrAut (zob. *Ł. Zimończyk*, Program komputerowy w orzecznictwie organów ochrony prawnej, [w:] *Acta iuris stetińskiensis* 2(18)). Aby zatem program komputerowy mógł korzystać z ochrony prawnej, musi on, poza pewnymi cechami o charakterze technicznym i użytkowym, stanowić utwór w rozumieniu PrAut. Szerzej na temat cech utworu zob. → **Utwór**.

Oprogramowanie może być zainstalowane na komputerze przez producenta i wraz ze sprzętem zostaje ono zakupione przez klienta. Może ono też być nabyte bądź zainstalowane przez użytkownika urządzenia informatycznego w celu wykonywania pożądanej funkcji.

Oprogramowanie jest chronione PrAut. Stosowne przepisy szczególne dotyczące praw autorskich do oprogramowania znajdują się w art. 74 do 77² PrAut. Zgodnie z art. 74 ust. 1 PrAut program komputerowy jest chroniony tak jak dzieło literackie, jeśli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Nie jest prawdą, iż ochronie prawnoautorskiej podlega całość oprogramowania. Z ochrony tej wyłączona będzie idea, co wynika z art. 74 ust. 2 PrAut. Zakres ochrony prawnoautorskiej oprogramowania komputerowego jest dookreślony przez orzecznictwo. Zgodnie z orzecznictwem „w ramach prawa autorskiego ochronie podlega postrzegalny zmysłowo ciąg instrukcji w określonym języku programowania, konkretny kształt, w jakim programista rozwiązał dany problem informatyczny. Poza zakresem ochrony pozostaną natomiast realizowane funkcje, metody obróbki danych, ich zapisu czy sposób dokonywania określonych obliczeń, jak i graficzne interfejsy” (zob. wyr. SO we Wrocławiu z 30.4.2013 r., I C 926/08, *Legalis*). Podobnie nie podlega ochronie prawnoautorskiej sam nośnik – zob. wyr. TSUE z 2.5.2012 r. *SAS Institute Inc. v. World Programming Ltd* (orzeczenie wstępne), C-406/10, *ZOTSiS* 2012/5-/I-..., *LEX/el*.

Zakres możliwości wykorzystywania oprogramowania określa stosowna umowa licencyjna (zob. → **Licencja**) bądź – jeśli prawa autorskie są zbywane – umowa przeniesienia praw autorskich. Powyższe oznacza, że nie można korzystać z cudzego oprogramowania bez zawarcia stosownej umowy. Nie oznacza to jednak, że każde wykorzystanie oprogramowania wiązać się będzie z płatnościami. Duża liczba oprogramowania jest dostępna w Internecie bez opłaty. Wykorzystywanie takiego oprogramowania wymaga jednak zawarcia umowy licencyjnej, co zwykle ma miejsce przez dokonanie stosownych czynności na ekranie komputera.

Wskazać należy, że oprogramowanie może podlegać nie tylko przepisom PrAut, czy też regulacjom specyficznym dla rynku informatycznego. Oprogramowanie może również podlegać normom prawnym specyficznym dla innych dziedzin, w których jest ono wykorzystywane. Przykładowo oprogramowanie wykorzystywane w diagnostyce medycznej może być potraktowane jako wyrób medyczny.

Oprogramowanie ma charakter niematerialny. Ma to donieść skutki prawne przykładowo przy wymianie towarowej, w szczególności międzynarodowej. Import oraz eksport oprogramowania nie mają miejsca w sensie prawnym. Stosowne deklaracje celne w odniesieniu do samego programowania nie są sporządzane. Przedmiotem importu/eksportu w takiej sytuacji może być jedynie nośnik, jeśli oprogramowanie jest przewożone przez granicę na nośniku, który ma charakter materialny.

Oprogramowanie przeznaczone do wykonywania określonych funkcji może podlegać restrykcjom dotyczącym towarów strategicznych. Będzie to dotyczyć przykładowo części oprogramowania, które realizuje funkcje szyfrujące. Dlatego też zarówno producent, jak i pośrednik zajmujący się obrotem oprogramowaniem lub towarami, na których oprogramowanie jest zainstalowane, winien znać cechy swojego towaru, by zawczasu zrealizować prawne obowiązki związane z przeprowadzanymi transakcjami. Przepisy dotyczące ograniczeń w handlu tego rodzaju towarami znajdują się w rozporządzeniu 428/2009. Stosowne przepisy proceduralne są zawarte w ustawodawstwie krajowym, tzn. w ObrótZagr-BezpU.

[W.P.]

AUTONOMIA SZTUCZNEGO AGENTA

W starogreckim języku słowo „*alto*” oznacza „*sam*”, zaś słowo „*nomos*” oznacza „*prawo*”. Autonomia oznacza zatem ustalanie w sposób samodzielny norm prawnych. Przyjmuje się również, że autonomia oznacza ustanowienie prawa dla samego siebie (niem. *Selbstgesetzgebung*) albo samodzielność (niem. *Selbstständigkeit*) (zob. M. Pauen, Autonomie, [w:] P. Kolmer, A.G. Wildfeuer (red.), Neues Handbuch philosophischer Grundbegriffe, Bd.1, Freiburg 2011, s. 254; zob. również H. Schöndorf, Autonomie/Heteronomie, [w:] W. Brugger, H. Schöndorf (red.), Philosophisches Wörterbuch, Freiburg 2010, s. 52).

W monografii pt. „*Künstliche Intelligenz*” (pol. sztuczna inteligencja), autorstwa U. Lämmela oraz J. Cleve’a termin „*autonomiczny*” rozumiany jest jako cecha sztucznego agenta (zob. U. Lämmel, J. Cleve, Künstliche Intelligenz, 3. Aufl., München 2008, s. 21). Nie jest to jednak jedyna cecha sztucznego agenta. Autorzy ci wskazują również na pozostałe cechy, nie przyznając żadnej z nich dominującego charakteru: reaktywny, zorientowany na osiągnięcie celu, kontynuujący swoją aktywność (niem. *kontinuierlich*), komunikatywny, uczący się, mobilny,

posiadający osobowość (niem. *Persönlichkeit*) (zob. U. Lämmel, J. Cleve, *Künstliche...*, s. 22).

Autonomia stanowi podstawową cechę odróżniającą sztucznego agenta od typowego oprogramowania (czy w szerszym ujęciu systemu komputerowego). Autonomię rozumieć należy jako zachowanie: ukierunkowane na cel, proaktywne, zainicjowane na podstawie własnego zamiaru (zob. J.M. Bradshaw, *Software Agents*. Menlo Park: MIT Press 1997, s. 8 i 9).

Przyjmuje się, że jako „autonomiczne” rozumiane są takie procesy, które są powtarzalne i realizowane w sposób samodzielny w określonym środowisku, w którym działają inni sztuczni agenci (zob. Y. Shoham, *An Overview of Agent-oriented Programming*, [w:] J.M. Bradshaw (red.), *Software Agents*. Menlo Park, CA: AAAI Press 1997, s. 272–273).

W stanowisku tym można doszukać się wskazania granic autonomicznego działania przez sztucznego agenta. Granice te wyznacza „autonomiczne” działanie innych sztucznych agentów, aktywnych w danym środowisku.

Zagadnienie oceny niezależności sztucznych agentów podnoszone jest w literaturze przedmiotu w kontekście analizy „autonomicznych agentów”. Autonomiczny agent to system teleinformatyczny usytuowany w danym środowisku, który analizuje to środowisko i oddziałuje na nie, na podstawie własnej agendy, mając na uwadze swoje założenia dotyczące przyszłości. Autonomicznym agentem jest system usytuowany w środowisku, stanowiąc jego część, który odczuwa to środowisko za pomocą zainstalowanych czujników i oddziałuje na nie, w ramach wykonywania własnej agendy, po to, aby wpłynąć na to, co będzie odczuwał w przyszłości (ang. *so as to effect what it senses in the future*) (zob. S. Franklin, A. Graesser, *Is it an Agent or just a Program? A Taxonomy for Autonomous Agents*, [w:] *Proceedings of the Third International Workshop on Agent Theories*, Springer Verlag 1996, s. 5).

Autonomiczność wyraża się w zdolności sztucznego agenta do działań, które są możliwe do wykonania przez człowieka, jak również zadań wykraczających poza możliwości intelektualne oraz fizyczne człowieka. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że zdolność sprawcza sztucznego agenta wyraża się w podejmowaniu decyzji, kiedy dana czynność powinna zostać podjęta, określenia poziomu jakości wykonania tych czynności, jak również konsekwencji niewykonania tych czynności. Istotną cechą autonomiczności jest samokontrola (ang. *self-governing*) realizowana przez sztucznego agenta. Cecha ta oznacza, że agent posiada zdolność do wydania sobie instrukcji w celu wykonania zadania oraz do samooceny tego procesu, przez określenie skali wykonania zadania i w ten sposób określenie wytycznych w zakresie przyszłych realizacji zadań.

[A.K.]

AUTONOMICZNY POJAZD

Pojazdy autonomiczne charakteryzują się wysokim stopniem automatyzacji. W przypadku pojazdu autonomicznego „system” zastępuje kierowcę. Pojazdy te są bowiem w stanie przejąć za kierowcę kontrolę nad jazdą na wprost i utrzymaniem pasa ruchu w ten sposób, że na podstawie danych pochodzących z czujników oraz oprogramowania sterującego w sposób samodzielny oceniają sytuację panującą na drodze i na tej podstawie podejmują własne decyzje w tym zakresie (M. Ebers, *Autonomes Fahren: Produkt und Produzentenhaftung*, [w:] B.H. *Opermann*, J. *Stender-Vorwachs*, *Autonomes Fahren, Rechtsfolgen, Rechtsprobleme, technische Grundlagen*, Hannover 2017, s. 94). Aby możliwe było osiągnięcie tych celów, producenci pojazdów autonomicznych wykorzystują nie tylko czujniki, mapy wysokiej rozdzielczości i połączone do Internetu systemy (zob. R. *Weisser*, C. *Färber*, *Rechtliche Rahmenbedingungen bei Connected Car. Überblick über die Rechtsprobleme der automobilen Zukunft*, MMR 2015, s. 506), ale również sztuczną inteligencję, w tym samouczące się oprogramowanie. Zastosowanie sztucznej inteligencji umożliwia rozpoznawanie obiektów, ich interpretację i podjęcie decyzji. Pozwala to na samodzielną reakcję autonomicznego pojazdu na złożone, nieprzewidziane wcześniej w szczegółach sytuacje występujące na drodze (zob. L. *Tian*, T. *Wang*, *Proceedings of the IEEE Conference on Computer Vision and Pattern Recognition*, 2015, s. 5079).

W oddziale 6 PrDrog pt. „Wykorzystanie dróg na potrzeby prac badawczych nad pojazdami autonomicznymi”, w art. 65k, otwierającym ten rozdział, zawarta została definicja pojazdu autonomicznego. Jako pojazd autonomiczny ustawodawca wskazał, że jest to pojazd samochodowy wyposażony w systemy sprawujące kontrolę nad ruchem tego pojazdu i umożliwiające jego ruch bez ingerencji kierującego, który w każdej chwili może przejąć kontrolę nad tym pojazdem. Na wstępie wskazać należy, że ustawodawca zawęził definicję pojazdu autonomicznego do pojazdów samochodowych. Termin „pojazd samochodowy” zdefiniowany został w art. 2 pkt 33 PrDrog. Pojazdem samochodowym jest pojazd silnikowy, którego konstrukcja umożliwia jazdę z prędkością przekraczającą 25 km/h; z wyłączeniem ciągnika rolniczego. Drugie ograniczenie dotyczy sposobu wykorzystania autonomicznego pojazdu. Pojazd ten może zostać wykorzystany jedynie w celach badawczych. Prace badawcze dotyczą natomiast testowania pojazdu autonomicznego na drogach publicznych.

W art. 65k PrDrog wskazane zostało, że cechą pojazdu samochodowego, jako pojazdu autonomicznego, jest wyposażenie tego pojazdu w systemy, które zapewniają kontrolę nad ruchem pojazdu. Chodzi zatem o kontrolę nad podstawową funkcją pojazdu samochodowego, czyli kierowanie pojazdem zamiast kierującego. Skutkiem kontroli nad ruchem pojazdu jest samodzielne kierowanie pojazdem prowadzące do poruszania się pojazdu bez ingerencji kierującego. W związku z uwagami wskazanymi w akapitach powyżej podnieść należy, że istnieje niespójność pomiędzy koncepcją „pojazdu” zawartą w art. 2 pkt 31

PrDrog a definicją „pojazdu autonomicznego”, zawartą w art. 65k tej ustawy. Jak zostało wskazane w punktach wyróżnionych powyżej, o przeznaczeniu pojazdu jako środka transportu do poruszania się po drogach decyduje wyposażenie tego pojazdu. Pojazd wyposażany jest w elementy wprowadzane ze względu na kierującego pojazdem będącego człowiekiem. Wprowadzenie tych elementów wyposażenia ma umożliwić bezpieczne poruszanie się po drogach publicznych. Definicja „pojazdu autonomicznego” wprowadza tymczasem elementy wyposażenia w postaci systemów kontroli na ruchem pojazdu bez ingerencji kierującego. Są to zatem elementy wprowadzone z wyłączeniem przeznaczenia dla kierującego. Ustawodawca powinien był zatem stworzyć inną definicję „pojazdu autonomicznego”, która nie będzie w części opisowej zwanej definiens odwoływała się do terminu „pojazd samochodowy”, zdefiniowany w PrDrog (zob. art. 2 pkt 32 PrDrog), bowiem definicja ta odwołuje się do terminu „pojazd”.

Definicja pojazdu autonomicznego dwukrotnie odwołuje się do terminu „kontrola”. Za pierwszym razem przez wskazanie na pojazd samochodowy, wyposażony w systemy sprawujące kontrolę nad ruchem tego pojazdu i umożliwiające jego ruch bez ingerencji człowieka (kierującego). Ustawodawca miał bowiem na myśli elementy wyposażenia w postaci czujników do gromadzenia danych z drogi, dotyczących ruchu pojazdu autonomicznego i ruchu po drodze innych pojazdów, danych atmosferycznych, wymogów dotyczących poruszania się po danej drodze w postaci znaków drogowych (dane zewnętrzne) i połączenia ich z danymi dotyczącymi stanu pojazdu autonomicznego (np. poziomu paliwa w zbiorniku paliwa, mającego wpływ na ustalenie możliwego do przejechania odcinka drogi), włączonego biegu skrzyni automatycznej (dane wewnętrzne), oprogramowania samouczącego się umożliwiającego wnioskowanie i wydawanie komend dotyczących sterowania funkcjami pojazdu.

[A.K.]

BAZA DANYCH

Baza danych to uporządkowany zbiór informacji, które są przechowywane w formie elektronicznej. Za sterowanie bazą danych w większości przypadków odpowiedzialny jest system zarządzania bazami danych, czyli w skrócie DBMS. Ten system, dane oraz wszystkie połączone z nimi aplikacje tworzą razem bazodanowy system, który bardzo często jest nazywany po prostu bazą danych (zob. <https://hostclub.pl/baza-danych/>, dostęp: 23.4.2021).

Z prawnego punktu widzenia bazy danych to zbiór danych lub jakichkolwiek innych materiałów i elementów zgromadzonych według określonej systematyki lub metody, indywidualnie dostępnych w jakikolwiek sposób, w tym środkami elektronicznymi, wymagający istotnego, co do jakości lub ilości, nakładu inwestycyjnego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji jego zawartości. Powyższe wynika z art. 2 ust. 1 pkt 1 OchrBazDanychU. Pojęcie to zostało bliżej

dookreślone przez orzecznictwo. Odnosi się ono do każdego zbioru zawierającego utwory, dane i inne elementy dające się oddzielić jeden od drugiego bez naruszenia wartości ich zawartości i obejmującego metodę lub system, bez względu na ich rodzaj, pozwalające na znalezienie każdego z elementów składających się na ten zbiór. Wyrok ETS z 9.11.2004 r. w sprawie C-444/02 *Fixtures Marketing Ltd. v. Organismos Prognostikon Agonon Podosfairou AE (OPAP)* – ZOTSIS 2004/11A/I-10549.

Bazy danych są chronione na podstawie OchrBazDanychU. Ochrona ta nie wyklucza jednak ochrony na podstawie PrAut, pod warunkiem że baza taka spełnia warunki uznania jej za utwór (zob. → **Utwór**). Producentowi bazy danych przysługuje wyłączne i zbywalne prawo pobierania danych i wtórnego ich wykorzystania w całości lub w istotnej części, co do jakości lub ilości. Jest to tzw. prawo *sui generis* określone w art. 6 OchrBazDanychU (zob. R. Markiewicz (red.), Komentarz do ustawy o ochronie baz danych, [w:] Ustawy autorskie. Komentarze. Tom II, WKP 2021). Powyższe prawo doznaje pewnych ograniczeń. Polegają one na tym, że w sytuacjach określonych w OchrBazDanychU inne podmioty mogą wykorzystywać bazy danych bez uzyskiwania zgody producenta. Do takich sytuacji należą:

- 1) użytek własny, z wyłączeniem zawartości elektronicznej;
- 2) użytek w charakterze ilustracji, w celach dydaktycznych lub badawczych, ze wskazaniem źródła, jeżeli takie korzystanie jest uzasadnione niekomercyjnym celem, dla którego wykorzystano bazę;
- 3) użytek dla celów bezpieczeństwa wewnętrznego, postępowania sądowego lub administracyjnego oraz
- 4) użytek dla dobra osób niepełnosprawnych na zasadach określonych w art. 6 ust. 1 pkt 18 i rozdziale 3 PrAut.

Producent w stosunku do naruszcyciela ma roszczenia o zaniechanie naruszeń, usunięcie skutków naruszeń i naprawienie szkody oraz wydanie korzyści. Dodatkowo producent może domagać się publikacji stosownych ogłoszeń itp. Ochrona ta jest ograniczona czasowo, okres jej wynosi 15 lat rozpoczynających się po roku, w którym baza została stworzona. Zgodnie z art. 9 ust. 2 OchrBazDanychU pierwsza sprzedaż kopii bazy danych w państwach członkowskich Unii Europejskiej lub państwach członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stronach umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym przez uprawnionego lub za jego zgodą wyczerpuje prawo do kontrolowania odsprzedaży tej kopii na ich terytorium.

Ochrona, o której mowa w OchrBazDanychU, dotyczy sposobu stworzenia bazy danych, ich konfiguracji etc. Nie dotyczy ona zawartości bazy danych, które będą chronione na podstawie innych przepisów, w szczególności PrAut.

Prawo producenta do bazy danych ma – jak wspomniano – charakter zbywalny. Przepisy nie zawierają szczegółowych postanowień dotyczących zawartości umów co do tego rodzaju praw. Umowy te będą miały charakter umów licencyj-

nych. Wchodzą też w grę umowy dzierżawy i użytkowania (patrz R. Markiewicz, *op.cit.*).

[W.P.]

BIG DATA

Big Data to termin odnoszący się do zbiorów danych charakteryzujących się obszernością, zmiennością i zróżnicowaniem, a których przetwarzanie oraz analiza jest trudna do przeprowadzenia, jednak może okazać się ona wartościowa z uwagi na możliwość pozyskania wielu informacji prowadzących do zdobycia nowej wiedzy.

Narzędzie to wykorzystywane jest do przewidywania przyszłości i odkrywania nowych wartości na podstawie bieżącej analizy nieustannie zwiększających się bardzo dużych zbiorów danych (zob. M. Graczyk-Kucharska, Big Data koniecznością współczesnego marketingu, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego* 2015, Nr 41, s. 267). Znajdzie ono zastosowanie wszędzie tam, gdzie dużej ilości danych cyfrowych towarzyszy potrzeba zdobywania nowych danych, informacji czy wiedzy. Najistotniejsze w Big Data jest przetwarzanie informacji i wykorzystywanie w praktyce wniosków z nich płynących, a nie samo ich gromadzenie.

Metoda może zostać wykorzystana zarówno do prostych analiz, takich jak badanie zachowań konsumentów na podstawie informacji zamieszczanych w Internecie, jak i do złożonych algorytmów w zakresie zaawansowanych obliczeń, np. rozproszonych fotonów (zob. A. Wright, Big Data Meets Big Science, *Communications of the ACM* 2014, vol. 57, iss. 7, July, s. 13–15). Big Data umożliwia wykorzystywanie powszechnie znanych metod statystyki opisowej czy wnioskowania statystycznego dla zbiorów ustrukturyzowanych o bardzo dużych formatach (rozmiarach) (zob. J. Maślankowski, Analiza jakości danych pozyskiwanych ze stron internetowych z wykorzystaniem rozwiązań Big Data, *Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych* 2015, t. 38, s. 169). W bardziej złożonej formie Big Data pozwala na zastosowanie metod *text mining* dla dużych zbiorów nieustrukturyzowanych lub integrację źródeł informacji nieustrukturyzowanej i ustrukturyzowanej (zob. E.W. Kuiler, From Big Data to Knowledge: An Ontological Approach to Big Data Analytics, *Review of Policy Research* 2014, vol. 31, iss. 4, July, s. 311–318).

Najpopularniejszymi narzędziami do pomiaru Big Data są: platforma Hadoop, system Storm, magazyny baz danych – Cassandra, MongoDB czy Neo4j, algorytmy do data-miningu – RapidMiner i Mahout, systemy indeksujące, takie jak Lucene, a także pozostałe technologie, takie jak projekt Sqoop, Flume, Terracotta czy Avro (zob. S. Drosio, S. Stanek, Big Data jako źródło informacji rozszerzające funkcjonowanie systemów wspomaganie decyzji w zarządzaniu

kryzysowym, Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej, Zarządzanie 2017, Nr 26, s. 110–111).

Podmiotami, które wykorzystują Big Data w swoich działaniach, są przede wszystkim banki i portale internetowe.

Z uwagi na możliwość ingerencji w życie prywatne Big Data wywołuje wśród społeczeństwa zastrzeżenia.

[A.W.-B.]

BIT

Najmniejsza ilość informacji. W technice komputerowej informacja ta może przybierać jedną z dwóch postaci: albo „1” bądź też „0”. Stąd też zapis tych informacji zwany jest też binarnym, czyli dwójkowym. Jednostka ta jest również zwana bajtem.

W praktyce zapis ten jest odczytywany przez różnice napięć przyporządkowane obu tym informacjom. Jest to napięcie bardzo niskie lub brak napięcia, które są przyporządkowane informacji „0”, bądź też bardzo wysokie napięcie przyporządkowane informacji „1”.

Od pojęcia bitu należy odróżnić pojęcie bajt. To ostatnie pojęcie oznacza najmniejszą jednostkę informacji pamięci komputerowej. Jednostka ta stanowi wielokrotność bita, zwykle podaje się, że 8, nie wynika to jednak z żadnej definicji. Pojemność nośników informacji jest mierzona w jednostkach stanowiących jego wielokrotność bajtów: kilobajty, megabajty, gigabajty etc.

Jak wspomniano, bit odpowiada za najmniejszą część informacji. Zwykle jednak informacje są bardziej skomplikowane i składają się z kombinacji wielu bitów. Dla przykładu informacja 1-bitowa będzie miała postać „0” lub „1”. Informacje składające się z dwóch bitów będą przedstawiane za pomocą czterech możliwych kombinacji: „00”, „01”, „10” oraz 11 (zob. https://eduinf.waw.pl/inf/alg/002_struct/0001.php). Przy większej liczbie bitów liczba kombinacji rośnie. Pojęcie bitu jest kluczowe dla bitsquattingu (zob. → **Bitsquatting**).

[W.P.]

BITSQUATTING

Rodzaj naruszenia domeny internetowej, zwany „zajęciem bitów” (ang. *bitsquatting*), stanowi proceder polegający na zajęciu domeny internetowej przez niezamierzoną zmianę bitów (ang. *bit flips*) (zob. A. Dinaburg, Bitsquatting: DNS Hijacking without Exploitation, ‘Raytheon’ Company 2011, vol. 7, s. 6), zob. → **Domena internetowa**. Polega on na rejestrowaniu nazw, które od oryginalnych różnią się jednym bitem, szerzej zob. → **Bit**.